

136. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 1 VII 1869 Rkp. BJ 6520 k. 145-146.

[Tłumaczenie:]

[k. 145r] Drogi Panie,

Dziękuję za dwieście pięćdziesiąt franków. Miałem pewne kłopoty. Dowiedział się Pan o tragedii mojego biednego Jana<sup>1</sup>. Miałem go u siebie w domu przez długie miesiące, gdy już był ciężko chory, przygnębiony i czasem zagrażający życiu moich dzieci; w końcu sześć razy wystrzelił z rewolweru i ranił dwóch policjantów. Bardzo mi to wszystko utrudniało pracę. Zmieniając temat, wie Pan doskonale, jak bardzo trudno jest uzyskać uregulowanie należności albo po prostu jakąkolwiek odpowiedź od księgarzy polskich. W styczniu Wild<sup>2</sup> poprosił mnie o dwa lub trzy tygodnie zwłoki, [k. 145v] jest mi winien tysiąc franków i teraz milczy. Dziękuję Panu za uprzejmość wyjaśnienia sprawy Heinsiusa<sup>3</sup>. Pańskie uwagi odnoszące się do „Rocznika”<sup>4</sup> są słuszne; szkoda, że Bronisław<sup>5</sup> nie umiał utrzymać go w swoim stylu. Nikt nigdy nie uwierzy, że można zgubić denuncjację w salonach Belwederu. Choć Kajsiewicz<sup>6</sup> publikował niegdyś sonety<sup>7</sup>, jednak nie urodził się, by być Pańskim konkurentem. Uczeń z klasy retoryki lepiej opisałby morze i Amerykę<sup>8</sup>. I w końcu o kapitanie Korzeniowskim<sup>9</sup> można było powiedzieć, że dzielnie wypełnił swój obowiązek [k. 146r] w roku 1830, ale poza tym był to największy nudziarz i najbardziej absurdalny osobnik. Zaproponował Wenecjanom w roku 1848 utworzenie regimentów kosynierów i na grobie pewnego emigranta kazał zamieścić napis: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy”. Umarłym zawdzięczamy prawdę.

Będę Panu bardzo zobowiązany za przekazanie Józefowi<sup>10</sup> załączonego tutaj liściku.

Z szacunkiem i czułością ściskam dłoń Pańską.

Władysław Mickiewicz

1 lipca 1869

---

<sup>1</sup> Jan Gabriel Donat Mickiewicz – zob. list nr 66.

<sup>2</sup> Karol Wild – zob. list nr 18.

<sup>3</sup> Heinsius – zob. list nr 79.

<sup>4</sup> „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego” – zob. list nr 15.

<sup>5</sup> Bronisław Zaleski – zob. list nr 7.

<sup>6</sup> Józef Hieronim Kajsiewicz – zob. list nr 133.

<sup>7</sup> *Sonety* Józefa Hieronima Kajsiewicza, w Drukarni Pinarda przy nadrzeczu Wolterowem, Paryż 1833.

<sup>8</sup> *Listy zaatlantyckie* – zob. list nr 133.

<sup>9</sup> Onufry Korzeniowski (1809-1868) – kapitan artylerii podczas powstania listopadowego, emigrant, ponad 20 lat prowadził życie pątnika, znany w Rzymie jako II Capitano.

<sup>10</sup> Józef Teofil Mickiewicz – zob. list nr 132.

P.S. Zacząłem drukować korespondencję mojego ojca, kierując się powiedzeniem, że lepsze jest wrogiem dobrego.